

# Smoleński, Władysław

---

## Publicyści anonimowi z końca wieku XVIII

---

Przegląd Historyczny 14/2, 195-214

---

1912

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

# PUBLICYŚCI ANONIMOWI

z końca wieku XVIII.

(Ciąg dalszy).

**Kossakowski** Józef, biskup inflancki. Oprócz *Xiedza plebana*, przed otwarciem sejmu z r. 1788 wydał bezimiennie książkę p. t.: *Obywatel* (z godłem: *Si quid novisti rectius istis etc.*). Tom I. Warszawa, Dufour, 1788, 8-o, str. 328. W marcu r. 1788 zanotował w swym dzienniku: „Zadalem sobie pracę pisania drugiego tomu *Plebana*, a przerywając materya, żebym godzin nie nudził jednostajnością, zacząłem pisać do poprawy rządu uwagi p. t. *Obywatela..*“ W czerwcu: „Dzieło *Obywatel* kończyłem i część pierwszą oddałem do druku na zysk drukarza, który mi się przysłużył książkami różnemi. Częstość przyszła mi i ta uwaga, żebym mógł życie zachować, chociaż nędzne, pisaniem, bo pokup tych książek był dosyć zyskowny...“<sup>1)</sup> Podczas sejmu ogłosił: *Rozmowa Solona z Kadym* (bez m. i r. 8-o, str. 16) i *Fragment z rękopisma arabskiego* (bez m. i r. 8-o, str. 31), — paszkwile, wymierzone przeciwko przywódcom stronnictwa anti-rosyjskiego. Występują w nich: Tomyris (Katarzyna), padyszach (St. August), Salkopy (Polacy), Massagiety (Rosyanie), namiestnik (ambasador rosyjski), emirowie (magnaci polscy), Wezwadar-basza (Ostrowski, kasztelan czerski), Hanki-Jaz-Imani (Naruszewicz), Sadr-Azewa (St. Małachowski), Kiesedar (Ignacy Potocki), Nibikra (hetman Branicki), Napuaman (Szczęsny Potocki), Ruchziweskaza (Suchorzewski), Pythoryssa (Humiecka, miecznikowa kor.), Amida (kanonik Jezierski), Fralippi (Piatoli) i t. p.<sup>2)</sup> Podczas kon-

---

<sup>1)</sup> Pamiętniki Józefa Kossakowskiego. Warszawa. 1891, str. 206, 208.— *Pamiętnik hist. polit. ekonomiczny* na okładce zeszytu marcowego z r. 1788 zawiadamiał, że wyszedł „*Obywatel* przez autora *Xiedza Plebana* w druk Dufourowski, zł. 5“; na okładce zaś zeszytu sierpniowego: „*Obywatel..* podobno przez autora *X. Plebana*“.

<sup>2)</sup> Autorstwo Kossakowskiego stwierdza rps muzeum ks Czart. nr 2348, który podaje i komentarze, dotyczące osób, występujących we *Fragmentie*. Zabłocki w wierszu: „Głos pocziwego do pocziwych“ (*Pisma*. Wyd. Erzepkiego. Poznań, 1903, str. 257) powiada o Kossakowskim:

Tyś, nad Cerwanta większy, gromco Donkiszocie!  
Śmiał tam, gdzie zbrodni nie ma, wydać pozew cnotcie;

federacji targowickiej wyszły z pod pióra Kossakowskiego: *Uwagi nad pismem p. t. Uniwersał do narodu pod dniem 29 maja 1792* (ob. Piramowicz).—*Spowiedź polityczna albo wyznanie polityczne przekonania*<sup>1)</sup>.—*Czarownica* (dwie edycje).—*Kontynuacja Fragmentu biblii targowickiej—ksiąg Szczęsnego, w drukarni warszawsko-frankfurtskiej*<sup>2)</sup>. *Kontynuacja* była odpowiedzią na pismo Niemcewicza p. t. *Fragment biblii targowickiej—księgi Szczęsnego, w Frankfurcie*. Staraniem biskupa inflanckiego wyszedł w Wilnie („wydrukować tu kazał“) *Pamiętnik albo zbiór krótki obchodzących szczególniejaród polski wiadomości dla oświecenia i pokazania prawdy stanu rzeczy polskich. Podany do druku r. 1792*. Trzeba było Polsce wytrwać w przyjaźni z Rosją. Intrygi państw zachodnio-europejskich pchnęły stronnictwo patryotyczne na manowce polityczne. Twórców konstytucji 3-o maja autor poczytuje za łajdaków<sup>3)</sup>. Z polecenia biskupa ukazał się *Addyament do Gazety wileńskiej* (nieistniejącej) z opisem wypadków z 14, 17 i 25 czerwca r. 1792, t. j. przybycia do Wilna Szymona Kossakowskiego, zawiązania konfederacji generalnej litewskiej i t. p.<sup>4)</sup>.

**Kossakowski** Tomasz. Po pierwszym rozbiore Rzeczypospolitej służył w wojsku rosyjskiem, które później opuścił. W dobie konstytucji 3-o maja był strażnikiem policyi. Za panowania konfederacji targowickiej nie przyjął żadnego urzędu, choć znał dobrze imiennika swego, biskupa inflanckiego: „nietylko,—według zeznań obywateli warszawskich przed władzami powstańczemi w r. 1794,—projekta ojczyźnie użyteczne podawał, ale nawet satyry pisał przeciw przemocy i nie wahał się prawie publicznie zachęcać obywatelów do zrzucenia tego jarzma...“<sup>5)</sup>.

**Kraśniński** Adam, biskup kamieniecki. *Actum in Curia Regia Var-saviensi die 6 m. Novembris. A. D. 1790. Odezwa obywatela wraz senatora i biskupa do narodu przed seymnikami, z determinacyją Stanów 16 Novembris 1790 r. nastąpić mającemi, za prawdą, obywatelstwem, ocaleniem oyczyzny*. (Bez m. i r., in. f., arkusz). Wyszła z pod pióra biskupa kamienieckiego wśród następujących okoliczności. „Przy-słał mi dnia wczorajszego JP. Kochanowski poseł sandomierski,—pisał

Śmiał tych, co się pod dobrej sławy skrzydłem kryją.

Wbrew powszechnej — swą własną zabić opinią.

Ciesz się skutecznym pięknej twojej pracy plonem,

Cny autorze *Rozmowy Kadejo z Solonem*.

Głos ludu,—wiesz, biskupie, głos ludu jest boski:

Lud już mówi za tobą: Zdrajca Małachowski!

<sup>1)</sup> „Spowiedź polityczna albo wyznanie polityczne przekonania tegoż samego autora, co *Uwagi nad odezwą do narodu, id est X-a biskupa Kossakowskiego*“. (Rps bibl. ord. Kraśn. 4044). *Spowiedź* wyszła w Grodnie; przedrukował ją *Korrespondent warszawski* z r. 1792 (nr 82 i 83).

<sup>2)</sup> Kopje *Czarownicy* i *Kontynuacji* (druków nie znamy) podaje rps Karp- pińskiego, t. I, str. 202 i 537 (bibl. Ord. Kraśn.), który stwierdza i autorstwo Kossakowskiego. Ob. także rękopis *Kontynuacji* z notą w tece bibl. ord. Kra- sińskich 4044.

<sup>3)</sup> Kopje *Pamiętnika* (druku nie znamy) podaje rps Karp., t. I, str. 165—172.

<sup>4)</sup> Rps Karp. I, 134.

<sup>5)</sup> Tokarz. Warszawa przed wybuchem powstania 17 kwietnia 1794 r. Kraków, 1911, str. 275.

biskup do marszałka Małachowskiego 5 listopada r. 1790 z Rusinowa,— nowe pismo JP. generała artylerji p. t. Odezwa do obywatelów przed mającymi nastąpić sejmikami. Ze takowe pismo mogłoby wiele bałamuctwa i rozróżnienia w zdaniach obywatelskich sprawić, zdało mi się, że odpowiedź na niego byłaby rzeczą bardzo użyteczną; odpowiadam mu tedy i pismo moje posyłam JW Panu, które jeżeli osądzisz za potrzebne i użyteczne, chciej kazać go najprzód zaoblatować, a potem przez extractum, z ksiąg grodzkich wyjęte, wydrukować, gdyż w takim sposobie pismo JP. generała artylerji drukowane jest i do obywatelów rozesełane“. Kochanowski, który namówił Krasińskiego do napisania *Odezwy*, radził Małachowskiemu do oblatowania jej w księgach warszawskich użyć Morsztyna, porucznika w chorągwi Lanckorońskiego, mieszkającego w stancyi biskupiej w Warszawie<sup>1)</sup>. Ze strony Szczęsnego Potockiego wyszło *Krótkie objaśnienie Odezwy w grodzie warszawskim JW. Krasińskiego biskupa kamienieckiego oblatowanej*. Bez m. i r., 4-o, str. 7.

**Krzucki** Ignacy, towarzysz kawalerji nar., poseł wołyński. Wydał: *Sposób powiększenia sił krajowych w Polsce przez popisowe milicje*. (Bez m. i r., 8-o, str. 46)<sup>2)</sup>. Po uchwaleniu w r. 1788 armii stotysięcznej złożył na ręce marszałka sejmowego, Stanisława Małachowskiego, następującą deklarację, będącą w związku z ogłoszoną przedtem broszurą: „Jeżeli władza wojska i rząd będzie przy ocaleniu przywilejów wolności narodowej ustanowiony, tedy ja na fundusz broni powiększonego teraz wojska ofiaruję dać naówczas w ciągu sejmu zł. 15000. Jeżeliby zaś subskrypcya, którą teraz rozpoczęliśmy, miała po województwach miejsce, tedy za ubogą szlachtę województwa wołyńskiego, niebędącą w stanie w najmniejszej części przyłożyć, ofiaruję zł. pol. 5000 za tychże współ moich braci na Wołyniu do kasy wojewódzkiej. Jeżeli popisowe milicje wojewódzkie będą uchwalone, tedy na województwa wołyńskiego milicję wypłacę zł. pol. 10000 na Wołyniu do kasy wojewódzkiej“<sup>3)</sup>.

**Kuzmirski** Tomasz, sędzia. *Obeydźcie się bez patronów. Pismo na żądanie wielu obywatelów do druku podane. Przez T. K. Nakładem P. Marka Ezechiela Lipczyńskiego, obywatela warszawskiego*. Warszawa, 1792. 8-o, str. 101.

Na egzemplarzu biblioteki uniwersyteckiej w Warszawie (IV. 17. 8/58) po punkcie przy literze *K* dodrukowano czcionkami nieforemnymi: *aźmierskiego*, na egzemplarzu zaś biblioteki ordynacyi hr. Krasińskich (nr 67511)—*aźmierzskiego*. Stąd do bibliografii i katalogów dostał się Kaźmierski i Kaźmierzski.

Ukazanie się broszury poprzedziła reklama. „W drukarni XX. miسیونarzów, — zawiadamiała *Gazeta narodowa i obca* z 11 stycznia r. 1792 (nr 3, supl.), — na żądanie wielu obywatelów, za nakładem p.

<sup>1)</sup> Korespondencya St. Małach. w bibl. ord. Krasiń.

<sup>2)</sup> Porów. Pilat: O lit. poln., str. 55 i 95. Wiadomość o autorze zaczerpnęliśmy z notat C. Walewskiego. Na egzemplarzu, jaki posiadamy, wypisano na karcie tytułowej dawną ręką: 1788. Broszurka Krzuckiego pomieszczoną została w publikacyi p. t.: *Zbiór pism do których były powodem Uwagi nad życiem J. Zamoyńskiego 1788*. (Drugie pismo).

<sup>3)</sup> Rps bibl. ord. Krasińskich 4043.

Marka Ezechiela Lipczyńskiego, obywatela warszawskiego, wychodzi z pod prasy pismo tem ciekawsze, że tyle wieków minęło, a nikt w tej materii u nas nie pisał, o czem przekonywa sam tytuł *Obeydźcie się bez patronów*. Egzemplarz tego pisma u p. Netto przy zamku przedawać się będzie po zł. 2, gr. 15<sup>4</sup>. O wyjściu dziełka donosiła też *Gazeta* z 18 stycznia (nr 5).

Pracą swą autor pragnął zwrócić uwagę Deputacyi do ułożenia kodeksów na potrzebę powściągnięcia szkodliwości patronów, których nienawidził. „Nieprzyjacielem jestem patronów za kalumnię, której bezkarnie używają; lecz równie ich stąd nienawidzę, że w patrona, a nie sądu było mocy (jak się z tego sami chwają) sprawę zrobić nieskończoną, a przynajmniej przeciągnąć ją do kilku, kilkunastu i kilkadziesiąt lat, a osobliwie co się tyczy długu i sukcesyi...“ Ukróci się zło, jeżeli zamierzone dzieło Deputacyi zwięzłością i jasnością wykluczy potrzebę interpretacyi, która spłodziła patronów. Nie należy dopuszczać patronów do redakcyi nowego kodeksu cywilnego. Trzeba pozbawić ich prawa kandydowania na sędziów i innych urzędników. Autor przypomina projekt Krzuckiego, posła wołyńskiego, odsuwający patronów od wszelkich urzędów na przeciąg sześciu lat po porzuceniu palestry.

Książka T. K. <sup>1)</sup> była odgłosem powszechnego znienawidzenia patronów <sup>2)</sup>. Pod datą 19 lutego roku 1789 „obywatele prowincyi wielkopolskiej“ pisali do marszałka sejmowego Małachowskiego: „Przypominasz sobie łaskawie, JWPanie, list drukowany pod datą dnia 15 października w zeszłym roku i wywód dokładny, co my mieli honor posłać JWPanu, dopraszając się jak najuniżeniej, ażebyśmy przy protekcyi wielowładnej Pańskiej na teraźniejszym sejmie oswobodzeni byli od jarzma przemocy patronizujących patronów, którzy bezwstydnie upodlają wyroki prawa i posłusznymi jemu dokładnie być nie chcą...“ Żądali, żeby „na piśmie merita spraw podawali, nie w szalbiersko-klamliwych induktach, omamiając każdy sąd...“ W kilku listach tej treści domagali się rzeczeni obywatele, iżby sejm zajął się reformą obrony prawnej <sup>3)</sup>.

Podczas konfederacyi targowickiej wyszły *Uwagi nad procesem z pisma z okazji cyrkulów, oraz o powadze praw i karze śmierci przez sędziego II cyrkuliu VI miasta Warszawy. Za pozwoleniem Zwierzchności*. Warszawa, 1792. 8-o, str. 119. Dnia 7 kwietnia r. 1792 mieszczanie przystąpili do elekcyi członków sądu miejscowego ordynaryjnego pierwszej instancyi cyrkuliu trzeciego (zamienionego później na szósty), zwanego „Nowoświatskim“. Burmistrzem został Józef Niemojewski, pierwszym sędzią Ignacy Beym, *drugim* — Tomasz Kuzmirski, trzecim — Stanisław Sokalski, czwartym — Karol Kuitkowski <sup>4)</sup>.

<sup>1)</sup> Nielada zaszczyt spotkał ją w dopisku dawną ręką na pierwszej stronie egzemplarza biblioteki uniwersyteckiej w Warszawie: „Podobno przez JW. Kołtątaja Hugo“.

<sup>2)</sup> Ob. broszury z r. 1791: *Dzwon staropolskiej fabryki. — Adwokat polski za cnotą. — Postyljon z trąbką warszawską*.

<sup>3)</sup> Archiwum St. Małachowskiego w bibl. ord. Krasińskich.

<sup>4)</sup> Działo się w mieście rezydencyonalnym JKMcI wolnym Rzpłtej Warszawy w czasie agitującego się sejmku, w cyrkule trzecim, Nowoświatski zwanym, etc. (druk) — Akta sądowe cyrkuliu VI m. Warszawy z r. 1792. (Archiwum główne).

**Kwiatkowski** Kajetan, szambelan JKMcI. *Próbka pióra bezstronnego obywatela nad stanem terażniejszym i przyszłym Rzeczypospolitej polskiej przez K... K...* Warszawa, Dufour, 1791. 8 o, wstęp i str. 216. Na ostatniej stronie: „Zakończono dnia 2 marca 1791“. Autor, nieostrzegłszy czytelnika, wcielił w skład swej pracy znaczną część broszury Kołłątaja (ob.) p. t.: *Krótką radą względem napisania dobrej konstytucyi rządu*<sup>1)</sup>.

**La Roche** Kazimierz, ob. Dmochowski.

**Lewandowski** Jan, mieszczanin zytomierski. *Myśli radosne Ukrainca z przyczyny nowej konstytucyi dnia 3 maja 1791 r. zapadłej i z odebranych o niej wiadomości.* (Bez m. i r. 8-o). Pod dedykacją Ignacemu Hornostajowi Skiporze szambelanowi JKMcI inicjały: J. L. Lewandowski był współpracownikiem *Dziennika handlowego*. Wyszła też z druku *Mowa Jegomości Pana Lewandowskiego JKMcI konsyljarza, starszego radnego m. Żytomierza, podczas przyjęcia obywatelstwa przez JWW. WW. urzędników i obywatelów prześw. wdztwa kijowskiego na ratuszu d. 10 lipca r. 1791 miana*. In f., arkusz. Lewandowski z kolegą Nowickim w r. 1789 jeździł w charakterze delegata do Warszawy, w której bawił dziesięć miesięcy. W r. 1790 nobilitowany; zasiadł na sejmie jako plenipotent wydziału zytomierskiego. Za udział w powstaniu Kościuszkowskim zesłany został do Rosyi.

**Łoborzewski** Ignacy, major. Autora dwóch pism: *Zaszczyt wolności polskiej, angielskiej wyrównywający, z uwagami do tego stosownemi i opisaniem rządu angielskiego* (Warszawa, 1789, 8-o, str. 254) i *Testament polityczny, synowi ojczyzny zostawiony, z planem bezpiecznym formy republikańskiego rządu* (Warszawa, 1789, 8-o, str. 219) wykrył Pilat<sup>2)</sup> w osobie „nieznanego prawie... majora Łoborzewskiego“, który, według Bentkowskiego<sup>3)</sup>, wydał też broszurę p. t.: *Sekretna konferencya między s. p. księżęciem Sułkowskim, wojewodą poznańskim, a marszałkiem Gurowskim w wieczności.* (Bez m., 1791. 8-o, dwie edycye: jedna str. 36, druga 77). Druga z tych broszur wywołała *List obywatela do autora Testamentu politycznego* (bez m. i r., 4-o, kart nlb. 4), na co wyszła *Odpowiedź autora Testamentu politycznego na List do niego drukiem przesłany.* (Bez r. Dufour. 8-o, str. 20).

Na osobistość autora, króremu Pilat przyznaje „wiele zdrowych i trafnych myśli i niemałą znajomość potrzeb kraju“, rzucają nieco światła listy, pisane do Stanisława Augusta i generała Gorzeńskiego.

Łoborzewski piastował w Departamencie wojskowym urząd regenta, którego w początkach sejmu wielkiego został pozbawiony z powodu, jak się wyraża w jednym z listów, „kabały“ arystokratów. Podróżował po Europie, bawił w Madrycie i Paryżu. Listem z 29 grudnia r. 1790 z Pragi radził królowi, żeby Neckera, z którym poznał się w Paryżu, wezwał do Polski, a mąż ten przybędzie do niej ze swym majątkiem i skieruje nad Wisłę emigracyę francuską. Nazajutrz po ogłoszeniu konstytucyi „major“ Łoborzewski listem, pisany „z koszar“, winszo-

1) Bentkowski. Hist. lit. pol. II, 106.—Pilat. O lit. polit. sejmu czer. str. 171.

2) O lit. polit. sejmu czteroletniego, str. 69.

3) *Historya lit. polskiej*, t. II, str. 105.

wał Stanisławowi Augustowi, że mądrość jego „bez krwie wylewu doprowadziła naród spokojnie do mety szczęścia swego“. Rychło potem, bo 14 maja r. 1791, zawiadamił króla z Grudziądza, że uciekł z kraju za granicę przed zemstą arystokratów, którzy, dotknięci treścią *Sekretnej konferencji*, uformowali mu sprawę w sądzie wojskowym<sup>1)</sup>. „Nie sekret, miłościwy Panie, gdy na samym krygsrechcie generał Wodzicki wyrzucił mi konferencję Sułkowskiego z Gurowskim, w której wychwalałem bardziej księcia Józefa, synowca WKMci, niż księcia Wirtemberga, niż innych generałów“.

Z Prus udał się nad Nowę. W liście, datowanym 24 czerwca r. 1791 z Petersburga, skarżył się na prześladowania, jakich doświadczył w Polsce; wyrzekał, że „kabała“ arystokratów, która pozbawiła go w początkach sejmu regencyi, godziła później na jego szarżę majorowską, majątek i wolność osobistą. 19 lipca r. 1791 donosił generałowi Gorzeńskiemu, że, polecony przez króla Deboli'emu, a przez tego Whitworthowi, posłowi angielskiemu w Petersburgu, ma widoki na służbę cudzoziemską. 5 sierpnia r. 1791 prosił znów króla o miejsce w dyplomacji zagranicznej<sup>2)</sup>.

Ten sam „major“ Ignacy Łada Łobarzewski zniestawił się na sejmie grodzieńskim, na którym reprezentował województwo czarniechowskie. Sievers posyłał go, jako kuryera, z depeszami do Petersburga. Po zamknięciu sejmu grodzieńskiego Łobarzewski zasiadał w Komisji wojskowej. Po upadku Rzeczypospolitej drukował w Petersburgu pamflety francuskie na cześć Stanisława Augusta.

**Makulski** Franciszek, towarzysz kawalerii narodowej. *Wiersz patriotyczny z okoliczności konstytucyi dnia 3-o maja 1791 roku zapadłej. W drukarni P. Zawadzkiego*. (Bez r. 16-a, k. nlb. 7). Na końcu inicjały: *F. M. T. K. N.* Inne pisma Makulskiego wymieniają: Bentkowski i Pilat. Franciszek Jaxyc Makulski w r. 1792 był jednym z trzech sekretarzy departamentowych magistratu warszawskiego<sup>3)</sup>.

**Malinowski** Karol, ksiądz. Był bratem Antonina Malinowskiego, biskupa cynneńskiego, proboszcza kościoła Panny Maryi w Warszawie. Miał probostwo w Nowym Dworze pod Grodnem, w dyecezyi wileńskiej, lecz mieszkał w stolicy i od 3 maja r. 1792 wydawał przy współudziale Soroki (ob.) czasopismo p. t.: *Korrespondent warszawski*. Redaktor *Gazety warszawskiej*, Łuski, wyjednał rezolucję konfederacji targowickiej z 18 września r. 1792, przyznającą mu monopol na wydawanie czasopisma w języku polskim. Malinowski ze swej strony wystarał się o rezolucję konfederacji z 6 października r. 1792, pozwalającą mu kontynuować *Korrespondenta*. Wywdzięczał się za to konfederacji najniższymi usługami pochlebstwa (ob. Glawe). Łuski, pragnąc obalić współzawodnika, wygotował i przesłał do Grodna memo-

<sup>1)</sup> W marcu r. 1791 dekretem Komisji wojskowej wydany został ze służby za rozsiewanie plotek, intrygi i niesubordynację. (*Militaria wojny 1792 r.* Rps, t. III).

<sup>2)</sup> Rps muzeum ks. Czart. nr 728.—*Militaria*, t. IV.

<sup>3)</sup> Protokół departamentu rejestry magistru warsz. zaczęty 1792 r. (Archiwum główne).

ryał, w którym oskarżał Malinowskiego o różne zbrodnie przeciwko konfederacyi. Oto, drukując w numerach lipcowych *Korrespondenta* pamflet p. t.: *O rokoshu pod Targowicą rzecz krótka* (ob. Potocki Ignacy), nazwał go pismem „ciekawem i mocnem“; w grudniu podał wiadomość z Podgórze, że z powodu dokonywanego przez konfederacyę kasowania regimentów, żołnierze polscy przechodzą do wojska austriackiego. Generalność konfederacka, dotknięta fałszami, krzywdzącymi ojczyznę, poleciła biskupowi wileńskiemu, iżby księdza Malinowskiego odwołał do parafii na Litwę; nakazała policji warszawskiej pociągnąć winowajcę przed sądy marszałkowskie<sup>1)</sup>. Zapadł dekret 11 stycznia r. 1793. Nazajutrz Mniszech, marszałek w. kor., pisał do Szczęsnego Potockiego: „O zapadłym dekrete w sprawie *Korrespondenta* warszawskiego w krótkości mam honor donieść... JX. Karol Malinowski, autor i redaktor pisma tego, za nieposłuszeństwo jasnym jurysdykcyi zaleceniom, tudzież za rozsianie fałszu, krzywdę rządowi czynić mogącego, od zwierzchnictwa i redakcyi natychmiast uchylony został; kompaniści zaś jego, jako mniej winni, tudzież i dla nieprzerwania wygody publicznej, tymczasowe zjednali dozwole nie kontynuowania dzieła peryodycznego aż do wkrótce nastąpić mającego ogólnego w naszym teraz składzie względem pras i druków rozrządzenia“<sup>2)</sup>. Gdy Włodek (ob.) wyjednał sobie monopol na *Gazetę krajową*, Malinowski publikował *Pismo peryodyczne Korrespondenta*, obejmujące zbiór artykułów rozumowanych. Po wybuchu kwietniowym w r. 1794 wydawał *Korrespondenta narodowego i zagranicznego*.

**Małachowski** Antoni, wojewoda mazowiecki. *Pamiętnik historyczno-polityczny* z r. 1784 (m. grudzień, str. 1153 — 1156) pomieścił artykuł p. t.: *Zaszczyty osiemnastego wieku*, pelen podziwu dla postępu, zwłaszcza w dziedzinie udoskonalen technicznych. Z okazji tego artykułu wyszły *Uwagi nad pochwałą wieku osmnastego. Excerpt z Pamiętnika r. 1784, miesiąca grudnia, pod liczbą IV, k. 1153*. (Bez m. i r. 8-0, str. 23). „Uwagi nad pochwałą wieku osmnastego, — donosił 4 lipca r. 1785 z Warszawy obożnemu Krasińskiemu Antoni Dębski (Szpitalny), — zrobił JW. wojewoda mazowiecki i swym kosztem w Lublinie u Trynitarzów incognito dał wydrukować, a ten, przez kogo to czynione, mnie objawił“<sup>3)</sup>.

**Małowieski** Bonawentura, komornik ziemski wyszogrodzki. *Dziennik handlowy* z r. 1788 ogłaszał pod pseudonimem *Wyszogrodzanina* rozprawki treści ekonomicznej i politycznej, jak „O potrzebie kompanii na uszczęśliwienie ojczyzny i ofierze swego majątku na tęż kompanią“, „O sposobach ułatwienia zawad handlu, fabryk, ludności, rolnictwa przez sejm następujący“ i t. p. Rozprawki te wraz z innymi artykułami autor wydał pod własnem nazwiskiem p. t.: *Pisma różne patryotyczne, moralne, ekonomiczne i listy w ważnej materji Bonawentury Małowieskiego obywatela wyszogrodzkiego w roku 1794-tym zebrane*,

<sup>1)</sup> Smoleński. Konfederacya targowicka. Kraków, 1903, str. 338.

<sup>2)</sup> Rps bibl. ord. Krasiń. 4046.

<sup>3)</sup> Rps bibl. ord. Krasiń. 4203.—Estreicher (*Bibl.* IX, 523) mylnie przypisuje *Uwagi* Antoniemu Popławskiemu.



teraz nanowo do druku podane 1810. W Warszawie, w drukarni Xieży Piarów (8-0, str. 100). *Mowa Bonawentury Gozdawy Małowieskiego, komornika ziemskiego wyszogrodzkiego, na sejmikach pòselskich dnia 18 sierpnia 1788 roku w Wyszogrodzie miana wyszła u Gròlla. Małowieski zasiadał w Komisji cywilno-wojskowej ziemi wyszogrodzkiej, należał do gorących wielbicieli konstytucji 3-0 maja. Oprócz Pism ogłosił *Uwagi polityczno-moralne dla dzieci swoich napisane w roku 1804-tym, do druku podane r. 1810*. W Warszawie, w druk. Xieży Piarów (8-0, str. 52).*

**Marai** (de). Tłómaczył na język francuski pisma Kollåtaja<sup>1)</sup>. *Observations sur un ouvrage intitulé: Essai sur le droit de succession au trone de Pologne par M. Kollåtay Referendaire du Grand duché de Lithua*. Varsovie, chez P. Dufour. 1791. 8-0, str. 175, XCVI (przy-piski). Pod dedykacją Stanisławowi Augustowi podpisał się: *Le chev. M... Anglois*.

**Méhée de la Touche** Jean-Claude-Hippolyte, ob. Glawe.

**Meier** Józef z Wolda, proboszcz daugowski. W r. 1788 wydawał *Bibliotekę fizyko ekonomiczną, nauczającą i bawiącą*; redagował z Podleckim (ob.) *Dziennik handlowy*, a po upadku tego czasopisma—*Dziennik uniwersalny* (r. 1794). Od r. 1793 prowadził w Warszawie własną drukarnię, z której wychodziły broszury w duchu rewolucyjnym<sup>2)</sup>.

**Mędrzecki** Adam, ob. Swiniarski.

**Mianowski** Antoni Wincenty, ob. Swiniarski.

**Mier** Wojciech, hrabia, wojewódzic pomorski, starościc buski. „Pod bokiem zgromadzonych stanów,—pisze Niemcewicz<sup>3)</sup>,—w samych przedsieniach sejmu przedawano pisma hetmana Rzewuskiego, Tur-skiego, małego żygawki Mira (*sic*) za *liberum veto* i elekcyą królów, a obok tego głóstwa — zbijające odpowiedzi Staszica i Kollåtaja, ks. Jezierskiego i t. d.“ Tym „małym żygawką“ był Wojciech Mier, wo-jewódzic pomorski, przeciwnik konstytucji 3-0 maja, targowiczanie<sup>4)</sup>. W satyrze rękopiśmiennej Mier o swych utworach mówi do Mikołaja Wolskiego:

Nigdy ja do pisania nie był bardzo skory;  
Wszak wiesz, że w życiu mojem napisałem tyle:  
Madrygał, dwie bajeczki i cztery paszkwile.  
Lecz tak mi tych Żoilków dokuczają bazaranie,  
Że mi już cierpliwości nadłużej nie stanie..

Na to Wolski, zniechęcając Miera do pióra:

Wspomnij też, jak ci wiersze czasu tracą wiele:  
Dwóch rymów nie znalazłbyś za cztery niedziele.

<sup>1)</sup> Listy H. Kollåtaja pisane z emigracji. Poznań 1872, t. I, str. 32.

<sup>2)</sup> Smoleński. Kuźnica kollåtajowska. (*Pisma hist.* II, 436, 445) —Po upadku Rzeczypospolitej Meier przebywał na emigracji. Po rozwiązaniu legjonów wrócił do kraju i zamieszkał w Warszawie. 30 lipca r. 1812 w kościele dominikańskim w Kownie wygłosił kazanie z okazji akcesu obywateli powiatu kowieńskiego do konfederacji Królestwa polskiego. (*Kurjer litewski* z r. 1812, nr 62).

<sup>3)</sup> Pamiętniki czasów moich. Lipsk, 1868. str. 112.

<sup>4)</sup> Smoleński. Konfederacya targowicka, str. 57, 362.

Ów paszkwil, któryś zrobił Polszcze dla przykładu,  
 Nie ma, mówią, dowcipu, tylko pełen jadu.  
 U nich (cóż z ludźmi robić?) i to jest niegrzecznie.  
 Coś napisał, że króla wieszając chcesz koniecznie;  
 A gdzie zwiesz go złoczyncą i kraju zakala,  
 Proszę! i tam dowcipu dla nich jeszcze mało!<sup>1)</sup>

Uprawiał publicystykę i ojciec Wojciecha, wojewoda pomorski Józef hr. Mier, mający dobra w zaborze austryackim. „Lwów (pisał do Szczęsnego Potockiego ze Lwowa 7 listopada r. 1792) jest napelniony drukowanymi paszkwilami... Falszywym entuzjazmem głowy są bardzo zagrzane... przez Francuzów... A że żadnego nie masz pisma, któreby usprawiedliwiał po prowincjach przesady gminowe, więc na ręce IPana Tomaszewskiego posyłam jedno, którego nie chciałem drukować bez aprobacji JW Pana Dobrodzieja“<sup>2)</sup>.

**Morski** Tadeusz, szambelan JKMci. Redagował *Relacye z egzaminu Komisji skarbu koronnego za lat cztery od d. 1 7bra do d. ostatniego augusta 1790.* (Warszawa, 4-o, str. 106). Wydał bezimiennie *Uwagi o chłopach.* Warszawa, Gröll, bez r. (1789). 8-o, str. 52. Z dewizą: Non juvat ex facili lecta corona jugo<sup>3)</sup>.

**Nieborowski** Gasper Józef, starosta goszczyński. W latach: 1782—83 zasiadał w Departamencie skarbowym, ubiegał się o poselstwo na sejm r. 1788. Wydał broszurę anonimową o dochodach publicznych<sup>4)</sup>. Po Tadeuszu Czackim zasiadł w Komisji skarbowej; jako konsyljarz konfederacyi ziemi warszawskiej w sierpniu r. 1792 był delegatem do generalnej kor. targowickiej<sup>5)</sup>. W r. 1793 jeździł z ramienia posła holenderskiego na sejm grodzieński dla dopilnowania uchwały o bankach<sup>6)</sup>. Kawaler orderu św. Stanisława od r. 1790.

**Niemcewicz** Julian Ursyn. Jan August Cichocki, głośny później generał, pisał do oboźnego Krasińskiego 31 sierpnia r. 1789 z Warszawy: „Z ciekawości—przyłączam dowcipnie napisaną powieść; mówią, że przez IMP. Niemcewicza,—*Brat i siostra*“<sup>7)</sup>. Sam Niemcewicz wymienia<sup>8)</sup> następujące pisma, które wydał bezimiennie podczas sejmu wielkiego i konfederacyi targowickiej. Bajki polityczne: *Zięba i Sowa.*—

<sup>1)</sup> Rozmowa Mikołaja Wolskiego z Albertem Mierem, d. 2 lipca 1791 roku miana. (Rps bibl. ord. Krasińskich, teka 4586).—Wojciech Mier tłómaczył Rasyna, Tassa, Lafontaine'a. Wyjątki z Andromaki ogłosiły krakowskie *Rozmaitości naukowe* z r. 1829. Był członkiem Tow. nauk. krak. Um. w r. 1831. „Noszą wiersze Alberta Miera, — powiada St. Kostka Potocki, — doskonałego ukończenia i doskonałego smaku rzadką cechę“. (Pochwała Józefa Szymanowskiego d. 9 maja 1801. *Roczniki Tow. warsz. przyjaciół nauk.* I, 101). Potocki utrzymywał z Mierem stosunki literackie. Zaszczycił go nawet wierszem, którego rękopis posiada biblioteka ord. Krasińskich (nr 4584).

<sup>2)</sup> Rps bibl. ord. Krasiń. 4046.

<sup>3)</sup> Bentkowski. Hist. lit. pol. II, 111.

<sup>4)</sup> Koresp. St. Małach w bibl. ord. Krasiń. — Są to prawdopodobnie *Uwagi nad dochodami publicznymi.* 4-o, str. 14.

<sup>5)</sup> Gazeta warszawska z 25 sierp. 1792, nr 63, supl

<sup>6)</sup> Listy Nieborowskiego do Morzkowskiego. Rps bibl. ord. Krasiń. 3984.

<sup>7)</sup> Rps bibl. ord. Krasiń. 4202

<sup>8)</sup> Pamiętniki czasów moich. Lipsk, 1868, str. 101, 147, 154, 178.

*Krety i inne.*—*Forma prawdziwego wolnego rządu przez konfederacyę targowicką ułożona. W Tulczyńie. Drukiem z Jaryszewa zabranym. Nakładem Rzeczypospolitej targowickiej. Roku pierwszego podźwignionej wolności i niepodległości narodu* (8-o, str. 24)<sup>1)</sup>. W Wiedniu, do którego schronił się pó akcesie króla do konfederacyi, ogłosił: *Fragment biblii targowickiej — księgi Szczęsnowe, w Frankfurcie* (8-o, str. 16), oraz wierszem: *Na hersztów targowickich.*—*Obrona wojska moskiewskiego w Polsce przez Iwana Wasilewicza, officyera w temże wojsku.*—Elegję nad drugim podziałem Polski („Przyszła wiosna majowa, uwieńczona wiankiem“) i t. p. Druki Niemcewicza emigranci francuscy, będący w służbie rosyjskiej, często w charakterze kuryerów wysyłani z Petersburga do Wiednia, przewozili pakami do Warszawy, skąd przez księżnę Jabłonowską rozchodziły się po kraju.

**Olizar** Leonard, starosta sinnicki. *Do publiczności, jakie korzyści da przy wolnej z familii elekcyi successya w Rzeczypospolitej polskiej, oraz i projekt poprawy elekcyi przez Kijowianina L. W. O. S. S.* (8-o, str. 48).—*Reszta rozmowy domatorów, Kijowianina z Wołynianinem, o pożytkach z successyi z wolną w familiach elekcyą, a stąd o skutkach uskromienia arystokracji i innych ważnych niebezpieczeństwach.* (8-o, str. 170).—*Co ma uważać Rzeczpospolita w prawodawstwie tak przed dopuszczeniem, jako i po dopuszczeniu składu rządu angielskiego, stanu politycznego różnice i podobieństwa między sobą tych dwóch wolnych państw stosując.* Przez L. W. O. r. 1789 wydana, a w początkach 1791 przedrukowana i poprawiona część I. (8-o, str. XLVIII, 144). Autorem tych broszur jest Leonard<sup>1)</sup> Wólczkiewicz Olizar, starosta sinnicki. Z dóbr swych w województwie kijowskiem, Studenicy, 19 września r. 1792 pisał do Morzkowskiego, wicestarosty sądowego żytomierskiego: „Bardzo mi miło żądane książeczki posłać, prosząc, aby tę fraszkę mile przyjmując, przebaczył w rozciągnięciu dziele (w czasach odmiennych, w ważnych materyach, gdy są traktowane od domatora, dalekiego nietylko od tajemnic gabinetowych, ale i od widoku wielkiego świata, od domatora, prawnem obarczeniem i potrzebą w początkach gospodarności obciążonego) błędem nieuchronnym“<sup>2)</sup>. Uwielił konfederacyę targowicką. Wyszedł *Głos Jmść pana Leonarda Olizara starosty sinnickiego, konsyljarza konfeder. kijowskiej, delegowanego w celu oświadczenia obojga narodom, węzłem konfederacyi połączonego, powinszowania, na sesyi d. 1 Xbra 1792 w Grodnie miąny.* (Bez m. i r. 4-o, str. 22).

**Oraczewski** Feliks, b. rektor Szkoły głównej koronnej, poseł extraordinaryjny i pełnomocny Rzeczypospolitej w Paryżu. Bentkowski (II,

<sup>1)</sup> Wyszła nakładem *Gazety narodowej i obcej* i spowodowała zamknięcie tego czasopisma uniwersałem konfederacyi targowickiej z 24 lipca r. 1792.

<sup>2)</sup> Pilat (l. c. str. 132) daje mu imię Ludwika i nie rozwiązuje inicjałów: S. S. Mylnie przypisuje Olizarowi autorstwo broszury *O wolności człowieka* (bez m. i r. 8-o, kart nłb. 15), która była (jak opiewa przedmowa) przekładem fragmentu książki Rousseau, wyszła zaś przed sejmem wielkim. *Niektóre uwagi na dyssertacyę o wolności człowieka, z książki francuskiej Jana Rousseau na polski język przetłumaczonej*, ukazały się u Grölla w r. 1778.

<sup>3)</sup> Rps bibl. ord. Krasin. 3985.

104) przypisuje mu broszurę: *List do przyjaciela z Warszawy* (8-0, arkusz).

**Parendier.** „Sire, — pisał Piatoli do króla 14 kwietnia r. 1790, — j'ai l'honneur de remettre à V. M. une petite brochure, en réponse à l'auteur des lettres qui sont insérées dans le journal de V. M.—M. Parendier, qui est secrétaire de M. le maréchal Potocki et qui a soin d'Oleś, fils de M. Stanislas Kostka, l'a écrite, mais il garde l'incognito...“<sup>1)</sup>.

**Pawlikowski** Józef. *Czy Polacy wybić się mogą na niepodległość? W Prykopiū nad Donem. 1800 r.* Kościuszko, Dąbrowski, Kniaziewicz, bawiący w Paryżu, — opowiada Orchowski,<sup>2)</sup> — narady przedsięwzięli, jakby ratować Polskę. Z takowych wyszło pisemko... Wszyscyśmy do niego myśli nasze składali. Generał Fiszer uwagi wspólne generałów zbierał i pisał o wojskowości. Józef Pawlikowski trudnił się drukiem w Paryżu... Książeczka, po mem oddaleniu się w druku skończona, zajęła myśli, przez J. Pawlikowskiego wciśnięte, moim widokom przeciwnie. Żywo to przedstawiłem Tadeuszowi Kościuszce, co między nami chwilowy zatarg sprawiło“. Broszurę tę Prusacy kazali przetłómaczyć na język niemiecki<sup>3)</sup> Druga edycja polska wyszła w Warszawie w r. 1831 staraniem J. N. Leszczyńskiego. Siódma w Paryżu w r. 1843. Autorstwo mylnie przypisywano generałowi Kniaziewiczowi.

**Petrykowski**, ksiądz. *Opisanie porządku sejmowania w parlamencie angielskim.* Warszawa, Gröll. 1790. 8-0, str. 31<sup>4)</sup>.

**Peyssonel** Charles. W r. 1789 wyszła we Frankfurcie, w Stockholmie i Londynie po niemiecku, francusku i angielsku broszura, wymierzona przeciwko Rosyi, demaskująca zaborczość polityki Katarzyny II. W Polsce rozrzucana była przez zwolenników aljansu z Prusami. Tytuł francuski brzmi: *Du péril de la balance politique de l'Europe ou exposé de causes qui l'ont altérée dans le Nord depuis l'avènement de Catherine II au trône de Russie.* Poseł szwedzki w Warszawie Engeström pokazał tę książkę Lucchesini'emu, który dostarczył pieniędzy na przekład polski p. t.: *O niebezpieczeństwie wagi politycznej, albo wykład przyczyn, które zepsuły równowagę na północy od wstąpienia na tron rosyjski Katarzyny II.* (Warszawa, u Gröll'a, 1790. 8-0, str. 150). Imperatorowej doniesiono, że broszurę napisał Engeström, a przetłómaczył ją Niemcewicz. Według informacji Engeströma autorem był niejaki Hesse, wydawcą król szwedzki Gustaw III, tłómaczem na język polski młody człowiek nazwiskiem Bienkowski<sup>5)</sup>, prawdopodobnie Antoni, którego podczas sejmu wielkiego Komisya skarbowa

<sup>1)</sup> Kalinka. Ostatnie lata pan. St. Augusta. Poznań, 1868, t. II. 270.

<sup>2)</sup> Sprawozdanie z zarządu Muzeum nar. pol. w Rapperswilu za rok 1907. Str. 70.—Porów. Tokarza' *Ostatnie lata H. Kollątaja* (I, 95) i Skalkowskiego *O kokardę legionów*, str. 136.

<sup>3)</sup> Listy znakomitych Polaków. Kraków, 1831, str. 112.

<sup>4)</sup> Bentkowski. Hist. lit. pol. II, 77.

<sup>5)</sup> Pamiętniki Wawrzyńca hr. Engeströma. Poznań, 1875, str. 66.—Według Méhée (*Histoire de la prétendue révolution de Pologne en 1791*) autorem był płatny przez Turcyę Peyssonel, co stwierdza encyklopedia Larousse'a.

wysłała swym kosztem za granicę dla studyowania górnictwa<sup>1)</sup>. Pod datą 28 lutego r. 1790 pisał z Czudnowa Żórawski do Morzkowskiego, vice-starosty sądowego zytomierskiego: „Mam książeczkę ciekawą p. t.: *O niebezpieczeństwie wagi politycznej...* Jest to ta sama książka, za którą Stackelberg chciał dać Gröllowi sto batogów, a którą potem w Warszawie starał się wykupić...“<sup>2)</sup>.

**Piaskowski** Mikołaj, starosta taraszczański. *Uwagi w czasie przypadających seymików poselskich 9-bra 16.* (Ob. Trojanowski) Piaskowski używany był przez Szczęsnego Potockiego do posług agitacyjnych. „Podczas przeszłego sejmu,—pisze o nim 3 sierpnia r. 1793 Rozan do Szczęsnego Potockiego,—prócz korespondencji przyjacielskiej, z komisjami cywilno-wojskowemi korespondował, obywatelów od zapału owego czasu wstrzymywał, kuglarstwo wystawiał, drukami obdysyłał one“<sup>3)</sup>. Wyszły *Uwagi nad projektem Deputacyi do formy rządu przez Mikołaja Junosza Piaskowskiego Szambelana J. Kr. Mości podane.* (8-o, str. 29).

**Pilchowski** Dawid, ex-jezuita, profesor akademii wileńskiej. *Odpowiedź na pytanie: izali nieczułość w wyższych wiekach ku poddanym tak była opanowała serca Polaków, iż uczeni nawet nią zarazieni zostali, czyli dodatek do księgi O poddanych polskich r. 1789* (8-o, str. 147). „Salustyusza i Seneki dobre tłumaczenia, — powiada o Pilchowskim St. Kostka Potocki,—są owocem pracy jego. W czasie sejmu, 1788 r. zaczętego, wydał ważne pismo, dowodzące, że uczeni Polacy zawsze rzecz czynili za uciśnioną ludzkością i przypominali odwiecznych jej praw święte między ludźmi przymierze“<sup>4)</sup>. „Dowiódł,—mówi o Pilchowskim jego bijograf<sup>5)</sup>,—uczonem ośmiu wieków przebieganiem, że głos przyrodzenia, głos religii, głos rozumu, głos ludzkości i obywatelstwa zdawna za poddanymi w uczonych przodkach naszych słyszeć się dawał...“

**Piramowicz** Grzegorz. *Przestrogi dla czytających pisma historyczno-polityczne, jako to: pamiętniki, dzienniki, wojaże, geografie i tym podobne.* Warszawa, druk. Nadw. Jego Kr. Mości i Prześw. Kom. eduk. nar. 1787. 8-o, str. 104. Pismo to, wydane bezimiennie, Piramowicz wymierzył przeciwko *Pamiętnikowi historycznemu i politycznemu* Świtkowskiego za jego artykuły o Włoszech i tamtejszych uczonych<sup>6)</sup>. „Jak tylko pomyślniejsza chwila sejmu konstytucyjnego odżywiła obumarłe nadzieje,—powiada o Piramowiczu St. Kostka Potocki,—nieprzystając na ciężarze dźwiganych dotąd obowiązków, resztę sił i jestestwa swego ojczyźnie poświęcił. Jego kreśliło pióro w łacińskim języku te od sejmu i Deputacyi spraw zagranicznych odezwy, które Rzymowi

<sup>1)</sup> Osiński. O życiu i pismach T. Czackiego. Kraków, 1851, str. 8.

<sup>2)</sup> Rps bibl. ord. Krasiń. 3991.

<sup>3)</sup> Rps bibl. ord. Krasiń. 4047.

<sup>4)</sup> Pochwała Józefa Szymanowskiego d. 9 maja 1801. (*Roczniki Tow. warsz. przyjaciół nauk.* I, 96)

<sup>5)</sup> Józef Kossakowski. Rys życia i pism Dawida Pilchowskiego (*Roczniki Tow. warsz. przyjaciół nauk.* IV, 39).

<sup>6)</sup> Wisłocki. Poczec prac Piramowicza (*Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału filolog. Ak. Um., t. V, 407*).

dzisiejszemu przypominały kwitnące dla nauk Leona X czasy...“ „Użyła w rodowitym języku ojczyzna Piramowicza wymowy, wzywając synów do swojej obrony“<sup>1)</sup>. Piramowicz był autorem uniwersału sejmowego z 29 maja r. 1792, wzywającego naród do walki z najazdem rosyjskim. „Dobrze,—donosił Kollątaj marszałkowi Małachowskiemu,— że JX. Piramowicz pisze uniwersał, tem lżej na mnie“<sup>2)</sup>. Doświadczył za to Piramowicz napaści targowiczian w broszurze: *Uwagi nad pismem p. t. Uniwersał do narodu pod dniem 29 maja 1792.* (Bez m. i r. in f., kart nlb. 4). „Jak skoro pan marszałek Potocki z księdzem Kollątajem dmuchali w pióro księdzu Piramowiczowi, zapewne, że nie mogli, jak upstrzyć go w te wszystkie pozory, które tylko pocziwych ludzi omamiać mogą. Wcale niepotrzebnie Imć P. Niemcewicz, poseł inflancki, czytając ten uniwersał w izbie, cytował tych pomagaczów ks. Piramowicza, boby się każdy domyślił, że ten prałat, chcąc pisać do narodu, nie mógłby dobrem sumieniem, jak o papuciach, o tytonie tureckim i cybuchach gadać, i zapewne większą pokazałby szlachetność umysłu swojego żeby o tem pisał, co do jego kondycyi należy, niżeli, wtrąciwszy się jak Piłat w credo, paplał o interesach politycznych, o których nie rozumie, i grał rolę tej kociej łapy, którą małpa z ognia kasztany wygrzebywała... O! gdyby Imperatorowa IMć podług pretensyi JX. Piramowicza pochwaliła w deklaracyi swojej ks. Kollątaja, pana marszałka Potockiego, Batowskiego, Weyssenhoffa, Niemcewicza, Kublickiego, Zabiellę posłów inflanckich, Zajączka podolskiego, Linowskiego krakowskiego; o! gdyby pochwaliła elokwencyę JP. Psarskiego posta wieluńskiego; gdyby podziękowała IPanu Kościalkowskiemu wilkomirskiemu, że ją w najgrubiańszych terminach fukał i lajał; Imci Panu Zielińskiemu nurskiemu, że ją szkalował, Matuszewicowi brzeskiemu, że fałszywe ekspedycye d. 3 maja czytał, i tej całej hałastrze, tej zgrai, co in officina cudendarum legum kuli kajdany na swój naród; Lanckorońskiemu za przyprowadzenie perukarczyków, szewczyków, konowalów, którzy za danym znakiem huczenia robią dla przytłumienia głosu, po obywatelsku mówiącego; gdyby podziękowała IP. Sienkiewiczowi arbitrowi, że zawsze, upiwszy się, przerywał głosy Polaków;— dopiero JX. Piramowicz pochwalił Imperatorowę... JX. Piramowicz udaje durnia...“ Ob. Kossakowski Józef.

**Plater** Kazimierz Konstanty, starosta inflancki, w grudniu r. 1790 kasztelan trocki, w czerwcu 1793 podkanclerzy litewski. „Chciały okoliczności,—pisał do króla 28 października r. 1788,—żebym na tym sejmie pomimo nadziei był pasiwą; niemogąc jednak wstrzymać ducha porywczego w okolicznościach publicznych, a znaczne konsekwencye zawierających, wzięwszy postać obywatela wieśniaka, napisałem uwagi, które unżyć osobiście WKMści chciałem, ale sesya examenu Rady zabrała mi to szczęście; odważam się więc tem namiestniczem piórem rzecz komunikować i zarazem szukać rozkazów, jeżeli w druku mam to pismo rozrzucić, dla impresyi, użytecznemi być mogących w senato-

<sup>1)</sup> Pochwała Grzegorza Piramowicza 15 maja 1802. (*Roczniki Tow. warsz. przyjaciół nauk.* II, 75).

<sup>2)</sup> Smoleński. Z korespondencyi Kollątaja. (*Przegląd hist.* t. IX, str. 288).

rach i posłach“<sup>1)</sup>. W r. 1788 ogłosił dziełko w dziewięciu częściach: pierwszą, drugą i trzecią (8-o, str. 76) p. t.: *Listy posta do oycy na wsi mieszkającego y odpowiednie w okolicznościach Seym terazniejszy zatrudniających*; czwartą (str. 34), piątą (str. 31), szóstą (str. 38), ósmą (str. 38) i dziewiątą (str. 76) p. t.: *Listy synów posta i konsyliarza do oycy na wsi mieszkającego oraz odpowiednie tegoż oycy w materyach dzisiejszy Seym zatrudniających*; siódmą (str. 40) p. t.: *Listy synów konsyliarza i posta do oycy oraz odpowiednie tegoż w materyach Seym dzisiejszy zatrudniających*. Oprócz tego wydał bezimiennie *List obywatela do oycy z synem postem korespondującego* (1788).—*Kosmopolita do narodu polskiego* (1789. 8-o, str. 76).—*O banku narodowym w Polsce ustanowić się łatwo mogącym*. (4-o, str. 40 i 6 tablic).—*Głos starostów do stanów zgromadzonych na seym* (1789).—*Quelque chose concernant la souveraineté du Roi et de la république de Pologne sur les Duchès de Courlande et de Semigalle* (1792)<sup>2)</sup>.

**Podlecki** Tadeusz, rotmistrz powiatu bractawskiego. Redagował przy współudziale ks. Józefa Meiera (ob.) *Dziennik handlowy* (1786—1794)<sup>3)</sup>.

**Podoski** Franciszek, kasztelan mazowiecki. *Rozmowy wielkich królów i sławnych mężów w polach elizejskich* (1786).—*Charaktery czyli przymioty z Teofrasta* (1787).—*Wyborne zdania czyli apophtegmaty i powieści* (1787). Tłómaczenie z francuskiego przez F. H. J. P. K. M. t. j. Fr. hr. Junoszę Podoskiego kasztelana mazowieckiego.

**Potocki** Jan, krajczyc kor., poseł poznański. W marcu r. 1788 rozesła się wieść o nowych zamiarach zaborczych króla pruskiego. Głoszono, że pułki pruskie, nad granicą polską stojące, otrzymały rozkaz do wymarszu i zajęcia trzech województw Rzeczypospolitej. Potocki, który świeżo wrócił z podróży zagranicznej, ostrzygł krótko włosy, przybrał strój polski i przedstawił się królowi, doręczając mu memoriał o obronie kraju od napaści pruskiej. „Pan Jan Potocki krajczyc, — pisał król do Szczęsnego Potockiego 28 kwietnia r. 1788, — rozrzucił kopje swego pisma, nim mi je podał..“ W liście późniejszym, z maja r. 1788, król wspomina o innych pismach krajczycy. „Jego pisma, osobliwie ostatnie dwa, już osobiście dotykające i wymieniające nawet..., tkliwe bardzo ściągają animadwencye...“<sup>4)</sup>. Za przykładem Suchorzewskiego, który we własnym i kilku Wielkopolan imieniu ofiarował Rzeczypospolitej 10,000 złp. rocznie na utrzymanie trzydziestu żołnierzy, Potocki oddawał piątą część swych dochodów, t. j. 10,800 zł. rocznie na pomnożenie saperów w korpusie inżynierów. Obwieścił to pismem p. t.: *Ofiara podana Najj. Królowi IMci Panu miłościwemu i Prześwietnej Radzie nieustającej od urodzonego Jana Potockiego krajczycy koronnego*. (Bez m. i r. 4-o, str. 3). Młody krajczyc, opie-

<sup>1)</sup> Zaleski. Koresp. krajowa St. Augusta. Poznań, 1872, str. 126.

<sup>2)</sup> Sobieszcański w *Enc. Org.* t. 20, str. 809.

<sup>3)</sup> Korzon. Wewnętrzne dzieje Polski. Wyd. 2-ie, t. I, str. 3.—W spisach prenumeratorów *Dziennika* figurują Podleccy; Jan stolnikowicz wilkomirski, Ignacy rotmistrz powiatu oszmiańskiego i Wincenty chorąży wojsk rosyjskich.

<sup>4)</sup> Rocznik Tow. hist. lit. w Paryżu. R. 1868. Str. 276, 278.

wany przez poetów za strój polski, został posłem poznańskim. „IPan Potocki krajczyc,—pisano z Warszawy 12 października r. 1788,—założył tu przy swoim dworze nową drukarnię (*Drukarnia wolna*), w której nietylko dyaryusz sejmu, ale wszelkie projekta i pisma patryotyczne, którychby się wzbraniały przyjmować inne drukarnie, będą drukowane i in publicum wydane“<sup>1)</sup>. Pod datą 4 listopada r. 1789 donoszono znou: „Założony w 150 fundatorów klub w pałacu Borchów co raz więcej pomnaża się w subskrypcyach; intencya tej zabawy czyni wielki zaszczyt autorowi IP. Janowi Potockiemu, ile że na niej można się naradzić w interesach sejmowych. Pomieniony IP. Potocki przybył tu w tych dniach z Berlina, gdzie bardzo grzecznie od króla Imci był przyjmowany. Po jego tu przybyciu zaraz gruchnęła wieść, że lada dzień ma być podana nota pruska, zapraszająca do aljansu offensive z rzeszą niemiecką“<sup>2)</sup>. Rok 1791 Potocki przepędził na podróżach po Hiszpanii i Maroko. Wrócił do Warszawy pod koniec stycznia 1792. Bułhakow zanotował w swoim dzienniku pod datą 9 maja r. 1792, że krajczyc napisał broszurkę bezimienną, w której chwali konstytucyę, lecz dla utrzymania jej radzi zrezygnować z tronu sukcesyjnego<sup>3)</sup>. Broszurka ta ma tytuł: *Essay d'Aphorismes sur la liberté. A Varsovie 1791.* (4-o, str. 32). Ogłosił też sześć komedyjek, których przedmiotem były sceny z życia dworu Stanisława Augusta: *Récueil de parades représentées sur le théâtre de Łancut dans l'année 1792.* (Warszawa, 1793. 4-o, str. 87)<sup>4)</sup>.

**Potocki Ignacy.** *Listy polskie, pisane w roku 1785, wydane przez Jana Wit... Część pierwsza.* Bez m. i r. 8-o, str. 376. Ze stanowiska, nieprzyjaznego królowi, oświetlają głośną intrygę Dogrumowej<sup>5)</sup>. Inne pisma bezimienne Potockiego przypadają na okres sejmu wielkiego i konfederacji targowickiej. Bezimienny autor pisma: *O konstytucyi trzeciego maja roku 1791 do JWW. Zaleskiego trockiego y Matuszewica brzeskiego litewskich postów* (bez m. i r. 8-o, str. 73), niepotępiając ustawy ryczałtem, wykazywał w niej ułomności i braki: nie znalazł zapewnionej swobody słowa, dużo miał obaw z powodu organizacyi władzy wykonawczej, zjednoczonej w rękach króla. Bezimiennemu (podejrzevano o autorstwo Czackiego i Wolskiego) odpowiedziano dwiema broszurami, również anonimowymi: 1) *Na pismo, któremu napis: O konstytucyi 3 maja 1791 do JWW. Zaleskiego trockiego i Matuszewica brzeskiego—litewskich postów, odpowiedź.* (Bez m. i r., 16-a, stron 36. Godło: *Quae in aliis libertas est, in aliis licentia vocatur.* Terentius). 2) *Do JJ. WW. Panów Tadeusza Czackiego starosty nowogrodzkiego y Mikołaja Wolskiego szambelana J. K. Mci z okolicz-*

<sup>1)</sup> Gazetka pisana. Rps bibl. ord. Krasin. 3161.

<sup>2)</sup> Gazetka pisana. Rps bibl. ord. Krasin. 3165.

<sup>3)</sup> Kalinka. Ostatnie lata pan. St. Augusta. II, 355.

<sup>4)</sup> Baliński M. Pisma hist. Warszawa, 1843, t. III, str. 149 i 208.—Potocki Jan. Podróż do Turcyi i Egiptu. Kraków, 1849, str. IX.

<sup>5)</sup> Morawski (*Ignacy Potocki*, str. 86) przypisuje Ignacemu Potockiemu dwie rozprawki z r. 1772: *Pamiętnik I o ustanowieniu porządku w nauce prawa cywilnego y o założeniu zgromadzenia prawnych ludzi.—Pamiętnik II o prawach politycznych y o prawach fundamentalnych.* Twierdzenie oparte na dowolnem przestoczeniu monogramu J. P. na I. P.



ności wydanego pisma o konstytucyi trzeciego maja, J. J. WW. Zaleskiemu posłowi trockiemu i Matuszewicowi posłowi brzeskiemu-litewskiemu poświęconego. (Bez m. i r., 16-a, str. 31).

Autorów broszur: *Na pismo...* i *Do J. J. WW. Panów Tadeusza Czackiego* etc. odsłania korespondencya Czackiego z Zaleskim.

Czacki do Zaleskiego 23 października r. 1791 z Warszawy: „Autorem pisma tego <sup>1)</sup> nie jestem; chcę mnie nazywać wydawcą tego pisma; marszałek Potocki nań odpisuje. Znam autora; cnotliwy cności samej <sup>2)</sup> chciał poświęcić myśli swoje. Nikt nie odkryje jego imienia... Nadto prędko wyszło to pismo, jeszcze chciał go autor przelać; ten, co odebrał dowód ufności, wydrukował i swój mniej dokładny uczynił dodatek. Kontynuacya okazuje człowieka dobrze myślącego. Widziałem ją; nie wiem, czyli ją pozwolą drukować. W tem tylko wieszuję autorowi, że pod Wasz sąd się oddał. Znajduję w nim roztropność, zbyt prędkie i niezawsze gładkie myśli wystawienie, lecz niektóre wielkie prawdy...“

Czacki do Zaleskiego 11 listopada r. 1791 z Warszawy: „Zastanawiałem tu przeciw sobie czarny paszkwil <sup>3)</sup>. Na to pismo, które J. W. Panu i jego bratu <sup>4)</sup> przypisano, odpisał Potocki marszałek. Czy odpisał porządnie i stosownie, to sądowi powszechności i czytających zostawiono. Zachował delikatność. Dmochowski, którego dowcip prześladowający wśród lichych ramot literatury znany, przypisał do mnie i do P. Wolskiego swoją odpowiedź. Tem zdaje się tłumaczyć szacunek, których wysmiewa; tym poświęca swoje pismo, których o napisanie porozumiewa. Zrobił Wolski protestacyę <sup>5)</sup>, że nie jest autorem. Ja jej nie czynię. Rzućmy wzgardę na autora i na tę kuźnicę, w której obelgi kuje“ <sup>6)</sup>.

Z powyższych listów wynika, że autorem broszury: *Na pismo..* był Ignacy Potocki, drugiej zaś p. t.: *Do J. J. WW. Panów Tadeusza Czackiego* etc. — książd Franciszek Ksawery Dmochowski. Autorstwo Dmochowskiego zdeimaskowała broszura: *Do W. J. Xiędza Xawerego Franciszka Dmochowskiego Schl. Piar. z okoliczności wydanego pisma pod tytułem: Do J. J. WW. Imć. Panów Tadeusza Czackiego star. nowogrodzkiego y Mikołaja Wolskiego szambelana J. K. Mci.* (Bez m. i r. 16-a, str. 31). Z krotochwili Trembeckiego p. t. *Sen czyli sąd* wypada domysł, że autorem broszury, demaskującej Dmochowskiego, był Wolski.

Czy wyszła kontynuacya pisma *O konstytucyi*, o której wspomina Czacki w liście z 23 października r. 1791, — nie wiemy. Zaleski 27 listopada r. 1791 pisał do Czackiego: „Śmiały jestem prosić, żebyś mi przysłał kontynuacyę pisma owego, którego autor powierzył się J. W.

<sup>1)</sup> *O konstytucyi* etc.

<sup>2)</sup> T. j. Zaleskiemu i Matuszewicowi.

<sup>3)</sup> T. j. broszurę: *Do J. J. WW. Panów Tadeusza Czackiego* etc.

<sup>4)</sup> Właściwie szwagrowi Zaleskiego, Matuszewicowi.

<sup>5)</sup> Oświadczenie się względem pisma, któremu napis: *Do J. J. WW. Ichmość Panów Tadeusza Czackiego, starosty nowogrodzkiego, y Mikołaja Wolskiego, szambelana J. K. Mci, z okoliczności wydanego pisma o konstytucyi trzeciego maja, J. J. WW. Zaleskiemu posłowi trockiemu y Matuszewicowi posłowi brzeskiemu-litewskiemu poświęconego.* Bez m. i r. 4-o, karta.

<sup>6)</sup> Rps bibl. jagiel. nr 955, fol. 72.

P. Dobr.; jeśli drukowane już dalej być nie ma, niech je mam w manuskrypcie“<sup>1)</sup>).

Pilat<sup>2)</sup> słusznie podniósł zalety broszury: *Na pismo...*, bezzasadnie jednak o autorstwo jej podejrzewał Kollątaja. Godzi się zaznaczyć, że Potocki chwycił za pióro polemiczne pomimo tego, że do ataków piśmiennych na konstytucję nie przywiązywał wielkiej wagi. Po przeczytaniu pamfletu Dyminy Tomaszewskiego p. t.: *Nad konstytucją i rewolucją dnia 3 maja r. 1791 uwagi* pisał do króla pod datą 20 listopada: „Mogą malkontenci drobną liczbę obywateli uwodzić, ale, miarkując stan wiadomy tej potencji, na której jedynie wsparciu powstaćby mogli, wnosić sobie można, iż się sami w zamysłach swoich uwodzą. O złych chęciach wątpić niemożna, lecz równie prawie oczywista jest niemożność szkodzenia“<sup>3)</sup>.

Broszura, którą dopisujemy do rachunku zasług obywatelskich Potockiego, odznacza się trafną argumentacją i powagą wykładu. Nie sprzeniewierzył się Potocki zasadzie, jaką wypowiedział w jednym z listów do marszałka Małachowskiego: „Ja się zawsze obawiam myśli strzelistych i na pierwszym wylocie...“

Z pod tegoż pióra wyszła *O rokoszu pod Targowicą rzecz krótka* (8-o, str. 24). Stwierdza to hetman Rzewuski w liście z 7 sierpnia r. 1792 z Włodzimierza do Szczęsnego Potockiego: „Marszałek Potocki wydał pismo bezimiennie—*Rokosz targowicki*. Radzę... kazać przysięgę odebrać od drukarni warszawskiej“<sup>4)</sup>. Broszura *O rokoszu*, przedrukowana w *Korrespondencji warszawskiej* (nr 34 i 35), dołączona w nowym wydaniu (in f., kart n. 4) do *Gazety warszawskiej* (18 lipca r. 1792, nr 57), weszła z pewnymi modyfikacjami stylistycznymi w tekst drugiego tomu dzieła: *O ustanowieniu i upadku konstytucji polskiej 3-go maja*.

Na emigracyi w r. 1792 Potocki przygotował dzieło z historii polskiej, które komunikował Kollątajowi<sup>5)</sup>. O udziale Potockiego w publikacyi Hailesa p. t.: *Mémoire* ob. Friese.

**Raczyński** Ksawery z Koźc. Ułożył i wydał bezimiennie *Dyaryusz sejmików województwa lubelskiego. W Lublinie, r. 1792* (8-o, str. 157)<sup>6)</sup>. Z okazji tego pisma wyszła *Kopia listu J. W. Dłuskiego, podkomorzego lubelskiego, do W. Imci Pana Suchodolskiego, podczaszego tegoż województwa, ostatnich sejmików elekcyjnych marszałka, pisanego pod dniem 12 marca r. 1792*. (Bez m. i r., 8<sup>o</sup>, kart nłb. II).

**Roquet** Charles. „Pewien młody Polak, — opowiada Ogiński<sup>7)</sup>, — upuścił na ulicę przez nieostrożność broszurę, liczącą około 40 stronic, z dewizą: *Nil desperandum*. Agent policyjny podniósł ją i zaniósł do Igelströma. Autor tej broszury... oskarżał króla polskiego o tchórzostwo i oświadczał, że uważa jako zdrajców ojczyzny i niegodnych noszenia imienia polskiego wszystkich, co nie przysięgną wymordować

1) Rps bibl. jagiel. nr 955. fol. 74.

2) O lit. polit. sejmu czterolet. str. 198.

3) Rps muzeum ks. Czart. nr 929.

4) Rps bibl. ord. Krasiń. 4047.

5) Listy H. Kollątaja pisane z emigracyi. Poznań, 1872, t. I, str. 64.

6) Pamiętniki Kajetana Koźmiana. Poznań, 1858 r., t. I, str. 210. — Ob. Ostatni rok sejmu wielkiego. str. 291.

7) Pamiętniki M. Ogińskiego. Poznań, 1870, t. I, str. 252.

... .., będących w Warszawie, podobnie jak ich stronników, niewymijając króla... Francuskie to pismo, którego styl dowodził, że wyszło z pod obcego pióra, było wydrukowane we Francyi, lecz umieszczono Warszawę, jako miejsce druku... Igelström, kazawszy sobie opowiedzieć szczegóły co do sposobu, w jaki pismo to znaleziono, zaniósł je natychmiast do króla... Przysiągł, opuszczając króla, że w przeciągu 24 godzin wykryje autora... i że każe aresztować... wszystkich, u których znajdują się egzemplarze pamfletu. Tymczasem ani jedno, ani drugie nie udało mu się, ponieważ wiadomość o tym wypadku i groźby Igelströma rozeszły się w publiczności, tak że miano czas spalić i poniszczyć wszystkie rozrzucone egzemplarze. Drukarza nie znaleziono, ponieważ stwierdzono, że w całym mieście nie było typów podobnych do tych, których użyto do wydrukowania broszury, a autor, który był agentem jakobinów francuskich, znalazł sposób umknąć nagle z Warszawy... Mam wiadomość o tym wypadku od samego króla, który w sześć miesięcy później, gdy przybyłem do Warszawy podczas rewolucyi, opowiadał mi wszystkie jego szczegóły i pokazał mi broszurę, którą zachował. Mówił mi, że autorem był niejaki Charles Roquet...“

**Rożyński.** *Memoryał obywatelstwa m. Warszawy N. Królowi względem Żydów podany.* Warszawa, 1786. W protokule posiedzenia magistratu Starej Warszawy z 15 lipca r. 1786 czytamy: „Na dzisiejszej publice szlachtetne koło Ichmość Panów Gminnych doniosło szlachtetnym Porządkom, iż sławetni Starsi Cechowi, mimo wiadomości Porządków, Memoryał jakowys do N. Króla, Pana Miłościwego, ułożyć i on wydrukować kazali, którego Memoryału że pierwsze arkusze przysły do rąk Ichmość Panów Gminnych, przeto aby przeczytane były i aby szlachtetne Porządki zdanie swe w tem otworzyli — żądali. Szlachtetne Porządki miasta Starej Warszawy Memoryał od sławetnych Starszych Cechowych w imieniu jakoby wszystkich mieszczan Warszawy do N. Króla Pana Mił., w kopii wydrukowanej będący, przeczytawszy, oświadczają.. Na tem najwięcej zależą obowiązki Magistratu, aby mieszczenie, przyzwolitą względem swej jurysdykcji zachowując subordynacye, w materjach publicznych żadnych środków w imieniu całości miasta nie używali, któreby przez Magistrat autoryzowane nie były, gdyż stąd wiele złego dla miasta wyniknąć by mogło. Oświadczają, powtóre, szlachtetne Porządki, iż będąc równymi obywatelami i równego nieszczęśliwości i upadku doznając losu z okazji zabieranych bezprawnie przez Żydów pożytków z tego w mieście obejścia, które samym przysięgłym mieszczanom prawami jest warowane; wszelako, roztrząsnawszy i umiarkowawszy wyrazy Memoryału i związki, oraz okoliczności czasu, z pierwszeństwa urzędowania swego na podanie wspomnionego Memoryału w tych wyrazach, jak jest wydrukowany, teraz zezwolić niemoga, i nietylko teraz ale i napotem Starszym Cechowym formowania takowych pism w imieniu publiczności warszawskiej bez wiadomości swego Magistratu pod karami zakazują“.

W protokule posiedzenia z 2 października: „Szlachtetny IP. Prezydent na dzisiejszej publice doniósł szlachtetnym Porządkom, iż Starsi Cechowi Memoryał, dawniej przez Pana Rożyńskiego<sup>1)</sup> ułożony, znowu

<sup>1)</sup> Rożyński był szlachcicem, konsyljarzem J. K. Mci, audytorem regi-

przedrukować sekretnie kazali i on bez wiadomości szlchetnych Porządków różnym panom, na sejm zgromadzonym, rozdawać mają. Szlchetny Magistrat m. Starej Warszawy et Nobiles ac Honorati Ordines skonkludowały, aby na dzień jutrzejszy złożona była publika, na którą sławetni Starsi Cechowi wezwani być mają. Na tej więc publice przełoży szlchetny Prezydent tymże sławetnym Starszym Cechowym, iż gdy szlchetne Porządki z równej troskliwości o odwrócenie przeszkód obywatelskich i uprzątnienie Żydów z Warszawy, oraz zabronienie onym handlów i rzemioł, wszelkiego podług możności przykładają starania, aby sławetni Starsi Cechowi żadnych kroków z swej strony czynić nie wazyli się. Że zaś dawniejszą publiką zakazane jest tymże sławetnym Starszym, aby żadnych pism in publicum nie wydawali, a słysząc się daje, iż mimo tego zakazu rzeczeni sławetni Starsi Memoryał, sekretnie wydrukowany, rozdawać mają; przeto zleca się szlchetnemu Prezydentowi, aby, obesławszy niebawmie sławetnych Starszych, onym takowe Memoryały na dzień jutrzejszy komportować nakazał<sup>1)</sup>.

W protokule posiedzenia z 3 października: starsi cechowi oświadczyli prezydentowi, że memoryału przedstawić nie mogą, gdyż wszystkie egzemplarze rozdali. Do zabiegów na swą rękę w sprawie usunięcia Żydów od rzemioł i handlu zmuszeni byli rozpaczą, nie mieli bowiem nadziei, żeby magistrat przedsięwziął w tym względzie kroki stanowcze. „Szlchetne Porządki, postępek takowy za naganny i poprzysiężonej subordynacyi przeciwny uznawszy, interes ten do szlchetnego Magistratu po osiągnięciu kar, na kogo należeć będzie, odsyłają<sup>1)</sup>).

**Rymkiewicz** Franciszek Ksawery. „Sprawa publiczna, — powiada w liście z 1 października r. 1796, — była zawsze dla mnie sprawą jedyną. Nietylko utrzymywałem ją nieraz orężem, ale nawet w każdej okoliczności wsparłem ją piórem<sup>2)</sup>).

**Rzewuski** Adam, kasztelan witebski. *Kopia listu senatora litewskiego do przyjaciela w Warszawie mieszkającego*. Podp. A. R. K. W. Artykuł pod tym tytułem, zarzucający konstytucyi 3-o maja obojętność względem włościan, ogłosiła *Gazeta narodowa i obca* z 30 lipca r. 1791 (nr 61); powtórzyła go w wyjątkach broszura Szaniawskiego (ob.): *List odpowiedni, pisany do przyjaciela: względem ustawy rządowej, na dniu 3 maja Roku 1791 uchwaloney. Przez J. K. S. szlachcica ziemi łukowskiej* (str. 59). Polemizował z kasztelanem ks. Jędrzej Trzciniński w rozprawie: *Dyssertacya o wzroście światła przez ducha obserwacyi i doświadczenia*. (Kraków, 1791). Z powodu swego artykułu Rzewuski pisał 6 sierpnia r. 1792 z Brodów do Szczęsnego Potockiego: „Nigdy nie podchlebiał rządowi, ani wielbił ustawy 3-o maja, chociaż

---

mentu Czapskiego. Za prezydentury w Starej Warszawie Maraszewskiego (r. 1777) wyrokiem sądu miejskiego skazany został na areszt za długi. Stracił audytorstwo. Czując się być pokrzywdzonym niesprawiedliwością sądu, zabiegał u kanclerza w. kor. o pociągnięcie do odpowiedzialności Maraszewskiego (*Memoryał do J. W. J. X. Kanclerza wielkiego kor. przez U. Rożyńskiego Konsyl. Nad. J. K. Mei podany*. Bez m. i r. in f., arkusz).

<sup>1)</sup> Protokoły posiedzeń magistratu Starej Warszawy z r. 1786. Arch. główne.

<sup>2)</sup> Smoleński. Emigracya polska w latach: 1795—97. Warsz. 1911, str. 65.

z listu mego za chłopami, dołożywszy, czego w nim nie było, zrobiono apologją tej konstytucyi, która miałaby wiele rzeczy dobrych w sobie, gdyby ci, co ją stanowili, nie mieli na celu zniszczenia imienia Rzeczypospolitej“<sup>1)</sup>.

**Siarczyński** Franciszek, pijar, brat Antoniego, sekretarza sejmu wielkiego. „*Scrīpsit*,—powiada jego bijograf<sup>2)</sup>,—*nonnullos tractatus in materiis politicis, criticis, qui anonyme typis prodierunt*“. Z tych pism bezimiennych znane są: *List Paryżanki do Podolanki* (1784) i *Dzień trzeci maja roku 1791*. (Warszawa, Gröll. 8-o, str. 260). Siarczyński był współautorem broszury krytycznej p. t.: *Zakus nad zaciekami wszechnicy krakowskiej*<sup>3)</sup>. Redagował z Dmochowskim (ob.) *Gazetę rządową* (1794).

(d. n.).

WŁADYSŁAW SMOLEŃSKI.

---

<sup>1)</sup> Rps bibl. ord. Krasin. 4047.

<sup>2)</sup> Bielski. *Vita et scripta* Piar., str. 192.

<sup>3)</sup> Ob. przedmowę do dzieła Siarczyńskiego: *Obraz wieku panowania Zygmunta III*. Poznań 1843.—Smoleński: *Kuźnica kółłatajowska*. Warszawa, 1885.